

Sygn. akt I ACa 1480/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Romana Górecka

Sędzia SA Ewa Kaniok (spr.)

Sędzia SA Barbara Trębska

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Sprawiedliwości i W. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 9 lutego 2012 r.

sygn. akt I C 1009/10

1. oddala apelację;

2. zasądza od J. J. na rzecz W. K. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 1480/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28.09.2010 r. J. J. wniósł o zasądzenie od W. K. kwoty 150 000 złotych tytułem odszkodowania z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od Skarbu Państwa – Ministra Sprawiedliwości kwoty 150 000 zł tytułem odszkodowania z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód wskazał, że W. K. został wyznaczony pełnomocnikiem z urzędu do wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku SA w Gdańsku I ACa 896/08. Brak kontaktu pełnomocnika z powodem w celu omówienia sprawy, powód uznał za zachowanie naruszające zasady etyki wykonywania zawodu adwokata i przepisów prawa powszechnie obowiązującego. Powód twierdzi, iż skutkiem tego doznał cierpienia w postaci depresji, nadciśnienia, bóli i zawrotów głowy.

W odniesieniu do pozwanego Skarbu Państwa – Ministra Sprawiedliwości wskazał, iż na skutek bezprawnych zachowań funkcjonariuszy publicznych (sędziów) polegających na niezgodnym z przepisami nieustanowieniu dla

niego pełnomocnika z urzędu, nie zwolnieniu go od kosztów sądowych, niedoprowadzeniu na rozprawy sądowe, opieszałości w rozpoznawaniu pism procesowych doznał cierpień fizycznych i pogorszenia stanu zdrowia.

W. K., wniósł o oddalenie powództwa, zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu oraz wyjaśnił, iż został wyznaczony pełnomocnikiem z urzędu dla powoda w sprawie I C 1129/09 /I ACa 898/08, I ACz 285/08, w celu sporządzenia w imieniu powoda skargi kasacyjnej. W tym celu zapoznał się z aktami sprawy, jednakże w związku ze stwierdzonym brakiem podstaw do sporządzenia i wniesienia skargi kasacyjnej sporządził opinię. Ponadto zaznaczył, iż powód nie poniósł żadnej szkody, tym bardziej w kwocie dochodzonej pozwem.

Wyrokiem z dnia 09.02.2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od J. J. na rzecz pozwanych: Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Sprawiedliwości i W. K. kwoty po 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy wskazał:

W sprawie I C 1129/07 postanowieniem z dnia 17.09.2007r. sygn. III S 57/07 Sąd Okręgowy w Gdańsku odrzucił skargę powoda na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki /k.76/. Następnie wyrokiem z dnia 8 lipca 2008 roku oddalił powództwo /k.90/.

W dniu 09 lipca 2008 roku powód złożył apelację /k. 92/. W dniu 24 lipca 2008 powód złożył wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu /k.112/. Postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2008 r. Sąd apelacyjny w Gdańsku oddalił wniosek powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu /k.113/. W dniu 21 października 2008 roku sąd apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację /k.123/. w dniu 24 października 2008 roku powód złożył wniosek o uzasadnienie wyroku, ustanowienie pełnomocnika z urzędu oraz zwolnienie od kosztów sądowych /k.127/. Postanowieniem z dnia 1 grudnia 2008 roku Sąd Apelacyjny w Gdańsku ustanowił dla powoda J. J. adwokata z urzędu /k.141/ i zwolnił go od kosztów sądowych w całości /k.143/. Pismem z dnia 5 grudnia 2008 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie zwrócił się do Okręgowej Rady Adwokackiej w G. o wyznaczenie dla powoda adwokata z urzędu /k.145/. Pismem z dnia 24 grudnia 2008 roku Okręgowa Rada Adwokacka zawiadomiła Sąd Apelacyjny w Gdańsku o wyznaczeniu dla powoda adwokata z urzędu w osobie W. K. /k.152/. W dniu 13 stycznia 2009 r. J. J. złożył ponowny wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, w celu złożenia skargi o wznowienie postępowania i zwolnienie od kosztów sądowych /k.157/. Postanowieniem z dnia 12 lutego 2009 roku /k.164/ Sąd umorzył postępowanie wywołane wnioskiem powoda o ustanowienie pełnomocnika oraz oddalił wniosek o zwolnienie od kosztów /k. 166/. Pismem z dnia 20 lutego 2009 roku /k.169/ pełnomocnik z urzędu J. W. K. sporządził opinię o bezzasadności wniesienia skargi kasacyjnej /k.169/. Pismem z dnia 26 lutego 2009 roku powód złożył ponowny wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu /k.173/, który został rozpoznany postanowieniem z dnia 5 marca 2009 roku /k.176/ i zwolnienie od kosztów sądowych, który został rozpoznany postanowieniem z dnia 26 marca 2009 roku /k.199/. Postanowieniem z dnia 5 marca 2009 roku /k.177/ Sąd Apelacyjny w Gdańsku ustanowił dla powoda adwokata z urzędu, w celu złożenia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia w postaci wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 października 2008 roku. Pismem z dnia 23 marca 2009 roku /k.207/ Okręgowa Rada adwokacka poinformowała Sąd o wyznaczeniu dla powoda adwokata z urzędu w osobie D. C..

W odniesieniu do żądania skierowanego przeciwko W. K. sąd I instancji wskazał, że powód nie wykazał, aby w wyniku działań pozwanego doszło do powstania po stronie powoda uszczerbku majątkowego.

Na podstawie analizy materiału dowodowego, Sąd ustalił, iż pismo W. K. informujące o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 października 1998 r. w sprawie I ACa 896/08 oraz o braku podstaw do wniesienia skargi o wznowienie oraz skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem w/w. wyroku nie zawiera treści mogących naruszać prawa powoda.

Stanowisko zawarte w pismach stanowi merytoryczną ocenę sytuacji prawnej powoda oraz analizę zapadłych w sprawie rozstrzygnięć. Nie zawiera ono jakichkolwiek sformułowań mogących skutkować odpowiedzialnością odszkodowawczą pozwanego lub odpowiedzialnością z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda. Sąd Okręgowy

uznał również, iż sama odmowa dokonania wnioskowanych przez powoda czynności procesowych nie stanowi naruszenia praw powoda. Wbrew stanowisku powoda nie skutkuje odpowiedzialnością odszkodowawczą wobec niego brak osobistego kontaktu pełnomocnika z urzędem z klientem.

Nawet, gdyby pozwany naruszył zasady etyki wykonywania zawodu i przepisy prawa powszechnie obowiązującego - czego nie zrobił, nie jest to jednoznaczne z poniesieniem przez powoda uszczerbku majątkowego lub niemajątkowego. Wykazanie zaistnienia obu uszczerbków należy bowiem zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c. do powoda.

Pozwany opinię o braku podstaw do podjęcia czynności wyraził po analizie akt sprawy. Analiza materiałów znajdujących się w sprawie uzasadnia zajęte przez niego stanowisko. Nie można w tej sytuacji uznać za zasadne żądania zadośćuczynienia. Sąd I instancji nie znalazł w działaniach pozwanego innych zachowań skutkujących odpowiedzialnością za szkodę określoną przez powoda na kwotę 150.000 zł. Powód nie wykazał, aby działania lub zaniechania pozwanego doprowadziły do szkody majątkowej w tej wysokości jednocześnie pozostając w normalnym związku przyczynowym z tą szkodą.

Rozpatrując żądanie kierowane wobec Skarbu Państwa Sąd również doszedł do wniosku o jego oczywistej bezzasadności. To stwierdzenie skutkowało ograniczeniem postępowania dowodowego i oddaleniem wniosków dowodowych powoda. Prowadzenie postępowania dowodowego w sytuacji braku podstawowych przesłanek odpowiedzialności pozwanych w żadnym wypadku nie prowadziłyby do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Przesłanką odpowiedzialności z art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. Aby jednak mówić o tych przesłankach niezbędne jest wskazanie faktu, z którego może powstać szkoda w dobrach zgłaszającego żądanie.

Oznacza to, iż odpowiedzialność Skarbu Państwa uzależniona jest od łącznego spełnienia przesłanek: szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej oraz związku przyczynowego pomiędzy tymi zdarzeniami. Zakres odpowiedzialności odszkodowawczej wynikającej z powyższego obejmuje wszelkie zachowania (działania lub zaniechania) związane z wykonywaniem władzy publicznej, które pozostają w sprzeczności z powszechnie obowiązującym porządkiem prawnym.

W ocenie Sądu Okręgowego stan faktyczny ustalony w niniejszej sprawie nie pozwala na przyjęcie, że spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa.

Powód nie wykazał, aby w sprawach, które powołał została stwierdzona przewlekłość postępowania.

Z definicji przewlekłości postępowania wynika, że zachodzi ona wtedy, gdy „postępowanie w sprawie trwa dłużej, niż konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, albo dłużej niż konieczne dla załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego”. Powód w uzasadnieniu pozwu nawet pośrednio nie wskazał, która ze wskazanych przez niego spraw trwała dłużej niż to konieczne dla jej rozstrzygnięcia. Sąd uznał, zatem że powód nie tylko nie udowodnił, ale nawet nie uprawdopodobnił zaistnienia opieszałości w rozpoznaniu jego spraw.

Ponadto, stwierdzić należy, iż gdyby w sprawach tych doszło do przewlekłości postępowania, przywoływany przez powoda rozstrój zdrowia w postaci depresji, nadciśnienia, bóli oraz zawrotów głowy nie jest w żadnym przypadku normalnym następstwem przewlekłości postępowania w sprawie cywilnej. Nie sposób przyjąć, aby z tego powodu powód poniósł jakkolwiek szkodę. Okoliczność podnoszona przez powoda, doznania uszczerbku na zdrowiu oraz istnienia związku przyczynowego pomiędzy jego zdaniem długotrwałym prowadzeniem spraw a jego uszczerbkiem na zdrowiu, przy przyjęciu obiektywnych kryteriów nie mogły mieć miejsca. Trudno przyjąć, iż sposób prowadzenia akurat tych spraw z setek wytaczanych przez powoda, co jest faktem powszechnie znanym, spowodował powstanie u niego dolegliwości zdrowotnych w postaci bóli głowy, zawrotów głowy czy nadciśnienia i depresji.

Ponadto odnośnie szkody majątkowej w wysokości 150.000 zł od każdego z pozwanych powód nie wskazał, co składa się na ten uszczerbek majątkowy i z czego wynika właśnie taka wysokość uszczerbku oraz jakie konkretnie zdarzenie

skutkowało szkodą w jego majątku. Powód nie tylko nie wykazał istnienia związku przyczynowo-skutkowego, ale nawet go nie oznaczył, tzn. nie wskazał, na czym w tej konkretnej sprawie związek ten polega. Samo zaś wskazanie, iż poniósł straty finansowe jest niewystarczające.

W tej sytuacji Sąd uznał żądania powoda za nieuzasadnione i oddalił powództwo w całości.

O kosztach postępowania Sąd orzekł stosownie do jego wyniku, mając na względzie zasadę wynikającą z art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód J. J. zaskarżając go w całości, zarzucając nieważność postępowania z uwagi na niedopuszczenie powoda do udziału w sprawie poprzez nie uwzględnienie jego wniosku o przyznanie pomocy prawnej z urzędu w sytuacji, gdy apelujący jest osobą odbywającą karę pozbawienia wolności.

Ponadto J. J. zarzucił naruszenie prawa procesowego w postaci art. 217, 218, 219, 227, 228, 233 i 328 kpc poprzez oparcie kwestionowanego wyroku jedynie na odpowiedzi na pozew, z pominięciem wniosków dowodowych powoda, jak akta sprawy, dowodu z zeznań powoda, dowodu z dokumentacji medycznej powoda i opinii biegłych.

Skarżący zarzucił także naruszenie art. 102 kpc poprzez obciążenie go kosztami procesu poniesionymi przez stronę przeciwną.

W konkluzji wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.

Zarzut nieważności postępowania jest chybiony. Okoliczność, iż sąd I instancji oddalił wniosek powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, nie oznacza, że powód pozbawiony został możliwości obrony swoich praw. Sam fakt, iż strona postępowania odbywa karę pozbawienia wolności nie jest wystarczający dla uwzględnienia wniosku o ustanowienie dla niej pełnomocnika z urzędu. Sąd uwzględnia taki wniosek jedynie wówczas, gdy udział adwokata lub rady prawnego w sprawie uzna za potrzebny. Rację ma sąd I instancji, że przedmiotowa sprawa nie jest skomplikowana pod względem faktycznym i prawnym, oraz że powód jest osobą, która prawidłowo formułuje swoje wnioski oraz potrafi samodzielnie reprezentować swoje interesy w procesie.

Powód zawiadomiony został przez Sąd Okręgowy o terminie rozprawy w dniu 2.06.2011r. oraz w dniu 9.02.2012r. Sąd Okręgowy zobowiązał go do wskazania okresu przewlekłości w każdej ze spraw wymienionych przez niego w pozwie, wskazania konkretnych zaniechań organów procesowych, z którymi wiąże odpowiedzialność Skarbu Państwa oraz wskazania, jaki wpływ miały te zaniechania na jego uszczerbek majątkowy oraz doznaną krzywdę (k. 68 i 71). Powód odpowiedział na w/w pismo, pismem procesowym z 9.11.2011r. (k.69).

Fakt, że sąd I instancji nie przeprowadził dowodu z przesłuchania powoda w charakterze strony nie oznacza, że powód pozbawiony został możliwości udowodnienia swoich twierdzeń. Zgodnie z art. 299 k.p.c. dowód z przesłuchania stron ma charakter posiłkowy, jest przeprowadzany tylko wtedy, gdy brak jest innych środków dowodowych a fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy nie zostały wyjaśnione. Taka sytuacja w sprawie niniejszej nie zachodziła. W piśmie procesowym z 9.11.2011r. powód wskazał fakty, z którymi wiąże odpowiedzialność pozwanych. Dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenie miała ocena tych faktów pod względem prawnym. Okoliczność, iż w sprawach wskazywanych przez powoda, sąd odmówił ustanowienia dla niego pełnomocnika z urzędu, zwolnienia go od kosztów sądowych, oraz doprowadzenia go na rozprawy sądowe, nie była sporna, zbędne było zatem przesłuchiwanie powoda co do w/w faktów.

Czynności procesowe podejmowane przez sąd w toku postępowania nie są czynnościami bezprawnymi. Powód miał możliwość zaskarżenia orzeczeń sądu o odmowie zwolnienia go od kosztów sądowych, czy też o odmowie ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Skoro wnoszone przez niego środki zaskarżenia nie odniosły skutku, brak jest podstaw do

przyjęcia, że decyzje sądu o odmowie zwolnienia powoda od kosztów sądowych i odmowie ustanowienia dla niego pełnomocnika z urzędu naruszały prawo.

Czynność polegająca na odmowie doprowadzenia powoda na rozprawy sądowe nie podlegała zaskarżeniu w toku procesu, jednak po wydaniu orzeczenia kończącego postępowanie w instancji powód, wnosząc apelację, mógł żądać kontroli legalności w/w czynności i dowodzić, że odmowa doprowadzenia go na rozprawę miała wpływ na wynik postępowania. W niniejszym postępowaniu sąd nie jest uprawniony do kontroli legalności w/w czynności procesowych sądu w innych sprawach, oraz do merytorycznej kontroli orzeczeń, które zapadły w innych sprawach.

Zarzucany przez powoda brak osobistego kontaktu pełnomocnika z urzędu W. K. z powodem, nie był kwestionowany, zatem także na w/w okoliczność zbędne było przesłuchiwanie powoda. Rację ma sąd I instancji, że w sytuacji, gdy pełnomocnik z urzędu ustanowiony został celem wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego, bądź celem wniesienia skargi o wznowienie postępowania, lub skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku, osobisty kontakt pełnomocnika z klientem, nie jest konieczny. Zadaniem profesjonalnego pełnomocnika jest analiza toku postępowania zakończonego wydaniem konkretnego orzeczenia oraz rozważenie zasadności dokonania czynności procesowych żądanych przez stronę. Pełnomocnik ma prawo odmówić dokonania czynności (sporządzenia skargi kasacyjnej, wniosku o stwierdzenie niezgodności prawomocnego orzeczenia z prawem), gdy w jego ocenie brak jest ku temu podstaw. Subiektywne przekonanie strony, że orzeczenie jest wadliwe, nie wiąże profesjonalnego pełnomocnika a fakt odmowy dokonania danej czynności procesowej sam przez się nie oznacza, że pogwałcony został interes strony.

Rację ma sąd I instancji, że treść pism sporządzonych przez W. K. nie zawierała sformułowań, które mogłyby naruszyć dobra osobiste powoda, oraz że brak jest podstaw do przyjęcia, że działanie pełnomocnika z urzędu wyrządziło powodowi szkodę majątkową lub niemajątkową.

Względy doświadczenia życiowego wskazują, iż pomiędzy odmową dokonania przez pełnomocnika z urzędu żądanej przez stronę czynności w postaci sporządzenia skargi kasacyjnej, bądź skargi o wznowienie postępowania a pogorszeniem stanu zdrowia strony w postaci depresji, nadciśnienia, bóli i zawrotów głowy, nie zachodzi normalny związek przyczynowy. Wskazywane przez powoda dolegliwości, w normalnym biegu rzeczy, nie występują na skutek odmowy dokonania czynności procesowych przez adwokata lub radcę prawnego i nie wywołują uszczerbku na zdrowiu strony reprezentowanej przez pełnomocnika. Powoływanie biegłego dla stwierdzenia tej okoliczności było zbędne i nie naruszyło treści art. 278 par. 1 k.p.c. Powyższy dowód nie byłby ponadto przydatny dla rozstrzygnięcia albowiem powód nie wykazał, że działanie adwokata W. K. było bezprawne. Pozwany nie miał obowiązku osobistego spotkania się z powodem, a poza tym nie ma podstaw do przyjęcia, że dokonał wadliwej oceny, co do braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej bądź skargi o wznowienie postępowania.

Podobnie powód nie wykazał, że działanie pozwanego Skarbu Państwa było bezprawne. Rację ma sąd I instancji, że czynności procesowe podejmowane w trakcie postępowania przez sąd są czynnościami legalnymi, oraz że powód nie wykazał, iż postępowanie przed sądem we wskazanych przez niego sprawach miało charakter przewlekły i że doznał z tego tytułu szkody.

Powód miał możliwość składania skarg na przewlekłość we wskazywanych przez niego sprawach, aż do ich merytorycznego zakończenia. W chwili obecnej w/w sprawy są prawomocnie zakończone. Powód nie przytacza konkretnych przykładów przewlekłości, nie wskazuje na czym polegała opieszałość sądu. Nie jest rolą sądu orzekającego w sprawie niniejszej wyręcznie powoda w jego powinnościach w zakresie przytoczenia stanu faktycznego, oraz poszukiwanie faktów, dla potwierdzenia postawionej przez powoda tezy, iż postępowanie w sprawach wytoczonych przez niego trwało dłużej, niż było to potrzebne dla ich rozstrzygnięcia.

W tej sytuacji, zarzuty naruszenia przez sąd art. 227 k.p.c., art. 228 k.p.c., art. 229 k.p.c., art. 233 k.p.c., art. 217 k.p.c., art. 218 k.p.c. i art. 328 k.p.c. nie znajdują potwierdzenia w świetle materiału zgromadzonego w aktach sprawy.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny i wydał trafne rozstrzygnięcie, przez co apelacja podlega oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.

Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw także do zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu za I instancję, gdyż w sprawie nie zachodzą szczególne okoliczności, o których mowa w art. 102 k.p.c, uzasadniające nie obciążanie powoda kosztami procesu na rzecz strony, która wygrała sprawę.

O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z wynikiem sporu, w oparciu o art. 98 par. 1 i 3 k.p.c. Fakt odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności i nie posiadania przez niego dochodów, nie jest wystarczający dla zastosowania art. 102 k.p.c. Strona wszczynająca postępowanie musi się liczyć z obowiązkiem zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi w wypadku przegrania sporu, zaś sytuacja materialna strony może ulec zmianie np. w przypadku podjęcia pracy, czego nie można wykluczyć.